

Ammann Yanmar ma nowych dealerów

Ammann Yanmar konsekwentnie zwiększa aktywność na polskim rynku. Poszerzając sieć dealerów rozpoczął w tym roku współpracę z dwiema firmami – Lifton Polska z Zabrze oraz Bax Profit z Poznania.

– *Zawsze tak dobieramy partnerów, aby zapewnić naszym klientom najwyższą jakość oferowanego sprzętu. Dlatego z początkiem tego roku zdecydowaliśmy się na współpracę z firmą Ammann Yanmar* – mówi prezes Lifton Polska Marek Misiak. Od około pięciu lat mamy w swojej ofercie różnego typu koparki oraz koparko-ladowarki. Poszerzenie naszej oferty o minikoparki Ammann Yanmar spowodowane jest wzrostem zainteresowania rynku tego typu maszynami. Ammann



Ammann Yanmar konsekwentnie zwiększa aktywność na polskim rynku rozwijając sieć sprzedaży i serwisu swych maszyn


Yanmar to przede wszystkim wysoka jakość oraz silna marka. Firma jest trzecim co do wielkości europejskim producentem minikoparek. Mini-koparki serii SV i ViO (obrysowe) wypełniają lukę na polskim rynku. Doskonale sprawdzają się na ograniczonej przestrzeni z uwagi na niewielkie gabaryty, zachowując przy tym znakomite parametry pracy. Są

idealne do prac budowlanych i komunalnych. Z uwagi na nową generację silnika, jaki stosowany jest w maszynach Ammann Yanmar zredukowana została emisja spalin, hałasu, a także poprawiony rozruch (szybsze nagrzewanie).

Bax Profit rozpoczął współpracę z firmą Ammann Yanmar na początku 2009 roku. Decyzja o wzbogaceniu

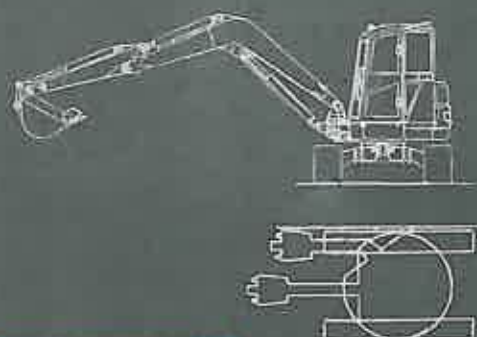
oferty Grupy Bax o maszyny tego producenta, była podyktowana rosnącym zainteresowaniem takim sprzętem polskich klientów. Bax Profit może się pochwalić doskonale rozwiniętą siecią sprzedaży oraz serwisu (Poznań, Wrocław, Szczecin, Ruda Śląska, Toruń, Sulechów). Polski rynek często korzysta z doświadczeń zachodnich sąsiadów, gdzie minikoparki Ammann Yanmar sprzedają się w ilości kilku tysięcy sztuk rocznie. Chcemy, aby również polscy przedsiębiorcy mogli skorzystać z możliwości zakupu tych maszyn – deklaruje Bax Profit. Minikoparki z serii VIO (obrysowe) o wadze do 10 ton, zachowując doskonale parametry robocze przy niewielkich rozmiarach, z powodzeniem wykorzystywane są w zastępstwie maszyn kołowych o wadze 12÷14 ton.

Dalsze informacje Pb 017 ▲




Definicja idealnego „Zero Tail Swing”

T = Wieżyczka
C = Gasienica
Y = Yanmar


$$\left(\frac{T}{2 \times C}\right)^y = ViO$$



Uniwersalna ViO50 (4,6 tony)



Ammann-Yanmar
twórca konceptu minikoparek z zerowym obrysem wieżyczki, proponuje Państwu: kompletną gamę 9 modeli ViO od 1 do 8 ton.

Mini-koparka



Produkcja 
25, rue de la Tambourine
F-52100 Saint-Dizier
www.ammann-yanmar.com

Dystrybucja
BIS MASZYNY BUDOWLANE - GDANSK
www.bis-ssu.com.pl
F.R.H. U BAMAAR - SKARZYSKO-KAMIENNA
www.bamaar.tom.pl
BAX PROFIT Sp. J. - POZNAŃ
www.bax-maszyny.pl
LIFTON POLSKA Sp. J. - ZABRZE
www.liftonpolska.pl

Wacker Neuson RT 82 SC – każdy chce nim pracować!

W Krakowskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej w Niepolomicach trwa budowa centrum badawczo-rozwojowego i fabryki amerykańskiej korporacji Woodward Governor. Wykonanie kanalizacji sanitarnej i deszczowej dla tej inwestycji powierzono firmie TALPA ze Skawiny.

Tego rodzaju prace wiążą się zawsze z koniecznością odpowiedniego zagęszczenia ziemi w wykopach. W Niepolomicach ze względu na dużą spistość gruntu (gлина, ily) zakładanego dogęszczenia nie udało się osiągnąć przy użyciu zagęszczarek płytowych. Kleiły się one do podłoża, nie mając wystarczającej siły uderzenia. Rozwiązaniem okazało się zastosowanie zdalnie sterowanego walca okolkowanego Wacker Neuson RT 82 SC. Maszyna o masie 1,4 tony i sile wibracji 60 kN skonstruowana z myślą o zagęszczaniu spoiwych gruntów doskonale poradziła sobie z niepolomiczkiemi ilami.

– Zakup walca RT 82 SC stanowił rezultat długich analiz i osobistych przemyśleń. Chciałem zwiększyć bezpieczeństwo moich pracowników, ale także być pewien, że inwestycja w maszynę przyniesie wymierne korzyści

finansowe – mówi właściciel firmy TALPA Robert Lizak.

Co do pierwszej kwestii, od samego początku nie mogło być najmniejszych wątpliwości, że walec RT 82 SC podnosi stopień bezpieczeństwa pracy. Opatentowany system Smart Control działa w ten sposób, że pracująca maszyna musi „widzieć” człowieka. Każda utrata kontaktu powoduje jej automatyczne wyłączenie. Podobnie jest w przypadku przekroczenia bezpiecznej odległości od człowieka. Dzięki temu nie istnieje zagrożenie najechania na pracujących w zasięgu maszyny. Walec automatycznie wyłącza się na przykład w razie upadku lub zasłabnięcia operatora. Ponieważ pracownik obsługujący walec nie ma z nim fizycznego kontaktu, nie jest narażony na szkodliwe wibracje, nie wdycha też spalin.

Pracujący w wykopach, nawet tych najlepiej zabezpieczonych, zawsze narażeni są na ryzyko zasypania. Walec Wacker Neuson RT 82 SC uwalnia odpowiedzialnego za bezpieczne prowadzenie robót od takich problemów. Maszyna może być wprowadzona do wykopu. Solidna, odporna na uszkodzenia mechaniczne obudowa doskonale chroni podzespoły walca w przypadku jego zasypania. W walcu RT 82 SC zastosowano system sterowania na podczerwień. Rozwiąza-



Po krótkim przeszkoleniu obsługa walca nie sprawia żadnych trudności. Operator jest w stanie pracować szybko, bezpiecznie i co najważniejsze efektywnie



Walec RT 82 SC kierowany jest za pomocą ergonomicznego sterownika

nie to podnosi bezpieczeństwo użytkownika. Sterowanie na podczerwień nie jest podatne na zakłócenia zewnętrzne. Nie zapominajmy, że pracujące na placu budowy maszyny i urządzenia mogą powodować zakłócenia funkcjonowania sterowania falami radiowymi. Kierowanie pracą maszyny jest intuicyjne. Gdy pierwszy walec został dostarczony firmie TALPA na budowę w Niepolomicach, do jego obsługi ustawiła się kolejka. – Wszyscy chyba przypomnieli sobie czasy, kiedy to bawili się zdalnie sterowanymi samochodzikami.

Po krótkim przeszkoleniu żadnemu z pracowników obsługa walca nie sprawia żadnych trudności. Każdy z nich jest w stanie pracować szybko, bezpiecznie i co najważniejsze efektywnie – mówi kierownik budowy Maciej Klimas.

O efektywności walca RT 82 SC użytkownicy wyrażają się w samych superlatywach. Maszyna bez najmniejszych problemów poradziła sobie z zagęszczeniem trudnych niepolomiczkiich ilów. Dzięki temu odpadła konieczność czasochłonnej i kosztownej wymiany gruntu. – *Przyniosło to mojej firmie konkretne oszczędności. Wymiana gruntu w wykopie pod rurę kanalizacyjną na odcinku 300 metrów wraz z wywózką i utylizacją w zależności od użytego kruszywa kosztować może nawet trzydzieści tysięcy złotych. Nie zapominajmy także o szkodach powodowanych wymianą. Zakłóca ona naturalny bieg podziemnych cieków wodnych. Dlatego w krajach Europy Zachodniej jest praktycznie nie stosowana – mówi Robert Lizak.*

Dalsze informacje Pb 018 ▲



Robert Lizak (w środku) jest częstym gościem na placu budowy, Właściciel firmy TALPA dba, by praca była nie tylko efektywna, ale także bezpieczna